Umówiłem się z nią na dziewiątą – Eugeniusz Bodo

Siódma cztery - jakaś płyta
Ósma dziewięć - ktoś coś czyta
Płyta czyta, nie wiem, wiem, że dziś jest ona
Pierwsza, siódma, trzecia, piąta
Ktoś mi wszystko dziś poplątał
Ale jedno, jedno wiem:
Umówiłem się z nią na dziewiątą
Tak mi do niej tęskno już
Zaraz wezmę od szefa akonto
Kupię jej bukiecik róż
Potem kino, cukiernia i spacer
W księżycową jasną noc
I będziemy szczęśliwi, weseli
Aż przyjdzie północ i nas rozdzieli
I umówię się z nią na dziewiątą
Na dziewiątą, tak jak dziś
Jak ten czas powoli leci
Pierwsza druga, pół do trzeciej
Do dziewiątej jeszcze tyle, tyle godzin
Gdyby można zrobić czary
Ponapędzać te zegary
By dziewiąta była już
Umówiłem się z nią na dziewiątą
Tak mi do niej tęskno już
Zaraz wezmę od szefa akonto
Kupię jej bukiecik róż
Potem kino, cukiernia i spacer
W księżycową jasną noc
I będziemy szczęśliwi, weseli
Aż przyjdzie północ i nas rozdzieli
I umówię się z nią na dziewiątą
Na dziewiątą tak jak dziś
Na dziewiątą tak jak dziś

Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych